KURJER KRAKOWSKI.

D. 7 lutego. 1835. SOBOTA. Nr 30.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Obywatele Krakowa przysięgają na wierność Władysławowi IV. roku 1633.

KRAKOW.

W dniu 9 lutego 1835 r. o godzinie 10 rannéj, w gmachu Sukiennicach M. Krak. w drodze exekucyi Sądowéj, odbędzie się publiczna licytacya, jako to: szaffy, komody, szkła róžnego gatunku, dwóch krucic i t. p.—

Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze, na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

Kraków dnia 6 lutego 1835 r
Teodor Jaworski Kom Sąd.

Francya. Sądzą powszechnie, že X. Talleyrand ma zamiar odbyć podróž do Austryi, lecz stosownie do žyczenia królewskiego spoźnił swój odjazd, czekając na przybycie nowego posła francuzkiego, który go w Londynie zastąpi, a to jedynie dla udzielenia mu objaśnień i instrukcyi. Zdaje się jednak, že Sebastiani nie wyjedzie do Londynu i lord Cowley nie przybędzie do Paryža. Układy między gabinetami paryzkim i londyńskim nie ustają, ponieważ wzajemnie z mianowanych posłów nie są zadowolone. X. Talleyrand, gdy idzie, kaže się dwom służącym prowadzić, również nie može sam ani wsieść ani wysieść z pojazdu. — Dziennik *Bon sens* mówi, že od kilku miesięcy podpisano rozkaz a miejsce daty próžnem zostawiono, podług którego, w chwili gdy X. Tallerand žycie skończy, wszystkie jego papiery zostaną opieczętowane, jak to w wielu podobnych razach uczyniono; ten rozkaz został potrójnie wydany, aby go wykonać možna bądź w Paryžu, bądź w Roszekot lub w Valencay.

— Dziennik Paryzki (journal de Paris) ogłasza umowę zawartą dnia 27 września 1816 roku między Rossją i Francją dotąd jeszcze w žadnem piśmie nie drukowaną, która brzmi następnie: „J. K. M. król Francuski i J. M. Cesarz Rossyjski i król Polski ožywieni chęcią usunienia przeszkód, zwlekających dotąd wykonanie dodatkowego artykułu do traktatu z d. 30 Maja 1814 r. upełnomocnili w tym celu podpisanych, i gdy ostatni udzielili sobie wzajemnie pełnomocnictwa w prawnéj formie będące, zgodzili się na następne punkta: Art. 1. kommissja, która się ma zatrudnić wyszukaniem i likwidacyą wzajemnych pretensyi Francyi i byłego W. X Warszawskiego, zbierze się w Warszawie jak možna, najprędzej i rozpocznie swoje czynności po sprawdzeniu pełnomocnictwa udzielonego každemu członkowi Art. 2Król Francuzki obowięzuje się przypuścić do likwidacyi te summy, które w skutek układu zawartego w Bajonnie d. 10 Maja 1808 roku ze skarbu W. X Warszawskiego, francuzkie-

mu skarbowi wyliczone zostały. — Art. 3. Żadne zaś procenta nie mają być umieszczone w obliczaniu likwidacyi od summ wyżej wzmiankowanych. Art. 4. Rozumie się samo przez się, że dług mogący wyniknąć z niniejszej likwidacyi, ma być wypłacony stosownie do §. 3. art. 19 umowy z 20 listop. z. r.— Art. 5. Gdy w art. 16 wyżej wzmiankowanej umowy naznaczony termin do zgloszenia się ze wzajemnemi pretensyami przy mającej nastąpić likwidacyi Francyi z byłem W. X Warszawskiem, okazał się za niedostateczny, przeto wysokie obie strony układające się zgodziły się, aby ten termin przedłużyć o 6 miesięcy, rachując od przybycia kommissarzów J K M. do Warszawy. Art. 6 Niniejsza umowa, zawarta w miejsce oddzielnego artykułu do traktatu z d. 20 listop. z. r. ma być wzajemnie potwierdzona (ratifikowana) i te potwierdzenia mają w Paryżu w ciągu 2 miesięcy, a jeżli można. wcześniej nastąpić. Działo się w Paryżu d. 27 Wrześ: 1816 r. Podpisano Richelieu Pozzo di Borgo. Hr. Leon Potocki.

Włochy. Rzym 15 stycznia. Podług wiadomości z Neapolu jenerał Sebastiani przyjął nominacyą na posła do Londynu. Jeden dziennik, który tę wiadomość ogłasza dodaje: „Wprost odebrane listy najswieższe z Neapolu potwierdzają to."

— Rzym 17 stycznia. Mówią powszechnie, ze Papież poruszony srogością obecnej wojny hiszpańskiej, zrobił przedstawienie do państw rozmaitych, aby zapobiegły rozlewowi krwi. Łagodność ma zalecać to pismo, którego jest treścią, aby wojujące strony skłonić do pokoju z wzajemną korzyścią. Okręt parowy francuzki przybył z niesłychaną prędkością t. j. w 24 godzinach z Tulonu do Neapolu, z nominacyą dla Sebastianiego na posła do Londynu. Własnoręczny list Ludwika Filipa pochlebnie dla Sebastianiego napisany, skłonił jenerała, który dla słabego zdrowia, odmówił kilkokrotnym życzeniom króla, do przyjęcia tej godności i wyrzekł, że to uczyni z ofiarą własnego życia Dnia 16 z. m. miał się udać na tym okręcie do Tulonu, stamtąd do Paryża i Londynu.

(G. P. S.)

Szarada.

Pierwsze z trzeciem jest sposób
wyrażania myśli;
Miłość go często wzywa i czucia
nim kryśli;
Drugie z trzeciem część ciała, częstokroć powabna,
Zachwyca oko młodzi, jeżeli jest zgrabna,
Wszystko bywa potrawą do nas
przywożoną,
I dla wielu podniebień bardzo ulubioną.

(Znaczenie przeszłej szarady jest: *Szarada.*)

Dla przeszkód, nie zależących od Redakcyi, tylko pół kurjera wyszło

W DRUKARNI JÓZEFA CZECHA, NAKŁADEM REDAKCYI.